

# GAZETA LWOWSKA.

Z **Dołączonym tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja o 3 wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.**

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcyja. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Właściciel dóbr w obwodzie Czortkowskim, *Jan Olechowski*, ofiarował galicyjski list zastawny na 100 złr. m. k. ddo 1. lipca 1849 serya V. nr. 6063 z kuponami, z których pierwszy zapada z dniem 31. grudnia 1858 na fundusz szpitalu u Sióstr miłosierdzia w Budzanowie, obwodzie Czortkowskim.

C. k. prezydent Namiestnictwa odsyłając ofiarowany list zastawny na przeznaczony użytek, podaje ten szczerobliwy akt z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 23. października 1858.

W gminie Mięksiz nowy, obwodzie przemyskim założono szkołę parafialną, a na wyposażenie jej obowiązala się rzeczona gmina po wieczne czasy:

a) Znajdujący się już budynek szkolny stosownie zrestaurować i przyrządzić w nim obszerną izbę szkolną tudzież pomieszkanię nauczyciela, kuchnię i komórkę na drzewo.

b) Utrzymywać zawsze w dobrym stanie budynek szkolny, zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne i na przyszłość zaopatrywać.

c) Na opał szkoły przystawić rocznie cztery (4) sągi miękiego paliwa i porąbać je.

d) Załatwiać potrzebną przy szkole postugę.

e) Na wyposażenie nauczyciela parafialnego płacić rocznie osmdziesiąt (80) złr. m. k. w kwartalnych ratach z góry.

f) Nakoniec przyrzekła gmina zakupić z czasem grunt ogrodowy i odstąpić go każdoczesnemu nauczycielowi do użytku.

Oprócz tego obowiązał się gr. kat. proboszcz imks. Jan Czerniański przez czas swego probostwa w Mięksizu nowym płacić rocznie pięć (5) złr. m. k., która to kwota będzie obrócona na sprawienie książek-premiów, wzorów kaligraficznych i na opędzenie pomniejszych potrzeb szkolnych.

Okazaną temi składkami dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 19. października 1858.

### Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie bankowe.)

**Wiedeń, 25. października.** Z polecenia wysokiej administracyi finansowej podaje dyrekcyja uprzy. austr. banku narodowego do publicznej wiadomości następujące postanowienia:

1) Począwszy od 1. listopada 1858 ustać ma dalsze wydawanie 3procentowych asygnacyi kasy centralnej.

Wydane dotąd asygnacye wymieniane będą za banknoty po zapadłym do wypłaty terminie, lub na żądanie strón jeszcze i przed tym terminem, z równoczesną wypłatą wszelkich należących się jeszcze procentów, albo po odtraceniu naprzód wypłaconych.

2) Od dnia 1. listopada 1858 wydawane będą tylko 5procentowe i tylko na walutę austryacką obliczone częściowe asygnacye hipoteczne.

Wydane do 1go listopada 1858 4½ i 5% częściowe asygnacye hipoteczne, nie będą już przedłużane po zapadłym do ich wypłaty terminie, lecz na żądanie strón spłacone zostaną albo gotówką, lub wymieniane za nowe, na walutę austryacką obliczone częściowe asygnacye hipoteczne.

Wymiana odbywać się ma w stosunku 105 złr. waluty austryackiej za 100 złr. m. k., przyczem każda przewyżka wyrównana być ma zaliczeniem gotówką, jeśli to nastąpić nie może obliczeniem wyższej kwoty w częściowych asygnacyach hipotecznych waluty austryackiej.

3) Pokąd banknoty wydane w monecie konwencyjnej pozostają w obiegu prawnym, tak długo też mogą częściowe asygnacye hipoteczne waluty austryackiej być nabyte za złożeniem kwoty odpowiedniej w banknotach rzeczonych, lub wymieniane po zapadłym terminie ich wypłaty na takie banknoty. W taki sam sposób odbywać się ma i wypłata procentów półrocznych.

4) Wszystkie inne potąd utrzymujące się postanowienia względem częściowych asygnacyi hipotecznych pozostają i nadal w mocy obowiązującej.

Wiedeń, 21. października 1858.

### Ameryka.

(Stosunki na wyspach towarzyskich.)

Za czasów Ludwika Filipa, gdy spór o wyspy towarzyskie groził zerwaniem przyjacielskich stosunków między Anglią i Francją, nie spodziewano się, że w tak krótkim czasie wystąpią Amerykanie jako spółkompetenci o te wyspy. Przyjęcie przez Francję protektoratu nad Taitą, wypędzenie angielskiego konzula, surowe postępowanie z angielskim misyonarzem Pritchard, parlamentarna walka względem wynagrodzenia Pritcharda przez Francję, przyznanie tego wynagrodzenia, wszystko to zasępiło ostatnie lata Ludwika Filipa i przyczyniło się nie mało do jego upadku. Przyjaciele lipcowego rządu utrzymują wprawdzie, że nie zaplacono tego wynagrodzenia, być może, że dnie lutowe puściły dług w niepamięć; lecz chociaż się we Francyi w ówczas nie dowiedziano o tem, otrzymała Anglia pod formą „wspólnej deklaracyi pełnomocników Anglii i Francyi,” którą podpisano w Londynie 9go czerwca 1847 daleko ważniejsze zadostysuczynienie. Ta deklaracyja zobowiązały się obydwa mocarstwa uznać niepodległość Huahiny i Rajatny, równie jak innych mniejszych ostrowów, które z Taitą stanowią grupę wysp towarzyskich, nie brać ich ani w posiadłość, ani pod własną protekcyę; mianowicie Francya obowiązała się nie łączyć ich w żaden sposób, ani pośrednio ani bezpośrednio jakimkolwiek węzłem z wyspą Taity. Według najnowszych wiadomości z cichego oceanu zaszło obecnie względem posiadania tych wysp nieporozumienie między Francją i Ameryką północną. Kwestya dla Anglii stała się przezto podobną jak w Ameryce centralnej, gdzie w równym czasie stara się Anglia pokonywać wpływ francuski i amerykański. Trudno, ażeby Francya wyrzekła się konwencyi z 9. czerwca 1847, ponieważ uważala się uprawnioną do zaboru, aby ją Amerykanie na tych wyspach nie wyprzedzili.

### Anglia.

(Telegraf podmorski do Niemiec. — Straży wybrzeżne. — Telegraf atlantycki.)

**Londyn, 21. października.** Gotowy już jest podmorski drut telegraficzny na 300 mil długości, przeznaczony do założenia pierwszej, bezpośredniej komunikacyi telegraficznej między wybrzeżem angielskim i niemieckim, a zapewne pojutrze będzie złożony w czterech wielkich zwojach i na pokładzie okrętu „William Corry,” który go ma spuścić do morza. Jak słyhać odpłynąć ma w sobotę z Greenwich do Weybourn (w Norfolkku), i natychmiast położenie drutu rozpocząć. W razie pogody pójdzie ta rzecz z łatwością.

— Hanowerski poseł hrabia Hilmansegge powrócił tu z swej dłuższej podróży za urlopem do Niemiec.

— Admiralicya zamierza wzmocnić straż wybrzeżną. Z tego powodu powołać chce z zagranicznych stacyi dwadzieścia wojennych okrętów z których do 4000 ludzi przeznaczy do służby po wybrzeżach.

— Telegraf atlantycki odezwał się znowu. Sekretarz towarzystwa Mr. George Seward donosi z tutejszego biura swego: „W tej chwili otrzymałem z Walencyi od tamtejszego superintendenta załączony tu telegram. Przy pomocy nadzwyczajnych, za instrukcyą profesora Thompsona w Glasgowie urządzonych bateryi udało się przesłać kilka słów uszkodzonym drutem. Jakkolwiek zdaje się to być pocieszającym, nie można przecież obiecywać sobie trwałej komunikacyi, gdyż drut jest mocno uszkodzony, a przytem wątpliwa bardzo, czy z Walencyi dadzą się usunąć istniejące przeszkody bez użycia nadzwyczajnych środków, wielce szkodliwych drutowi.”

Rzeczony telegram jest następującej treści: „Bartolomeo, Walencya, do Sewarda, Londyn. Otrzymałem właśnie następujące wyrazy z Nowej Foundlandyi: Daniells now in circuit (ma oznaczać zapewne, że za pomocą bateryi Daniella). Sygnaly są bardzo wy-

rażne. Daj mi pan upoważnienie, bym mógł użyć naszej baterii Daniella do przesłania odpowiedzi.“ — Uprośnienie zostało natychmiast udzielone.

## Francya.

(Upominek cesarski arcybiskupowi w Rheims. — Poseł hiszpański przybył. — Pochwała mowy księcia pruskiego. — Zebranie rady państwa. — Użycie więźniów korsykańskich. — Zaraza trądu na wschodzie. — Stosunki portugalskie. — Doniesienia z Kandyi.)  
Sprawa portugalska i honońskiej rodziny Mortara. — Dzienniki finansowe. — Fuad Basza odjechał. — Prasa Austrii nieprzychylna.)

**Paryż, 21. października.** Cesarz przesłał kardynałowi-arcybiskupowi w Rheims darem złotych, brylantami sadzoną tabakierę z wizerunkiem Napoleona III. wartości 10.000 franków.

— Dnia 17. b. m. miało posłuchanie u Cesarza biuro akademii francuskiej, a mianowicie pp. Empis, Villemain i Patin, którzy wręczyli pierwszy tom nowego dzieła „Dictionnaire historique de la langue française“.

— Poseł hiszpański przy dworze tutejszym, p. Mon, przybył dnia 22go b. m. do Paryża.

— Dziennik *Constitutionnel* wspomina o przemowie księcia-rejenta pruskiego, którą miał przy zagajeniu izb, i oddaje jej zupełną pochwałę. Pierwsza ta czynność księcia, mówi ten dziennik między innymi, rokuje jak najpomyślniej o jego rejencji. Europa powoźmie z prawdziwą radością uroczyste zapewnienie, że działać będzie ściśle według przepisów konstytucji pruskiej, i pojmie przyrzeczenie patryotyczne dane narodowi, że wzniesie chorągiew pruską w uczuciu prawa i obowiązku.

— Rada państwa zebrała się wczoraj po raz pierwszy, i mówią, że ma układać ważne ustawy, a osobliwie kodex polny.

— Rząd francuski używa teraz dorosłych więźniów do pracy polowej na wyspie Korsyce i każe karczować grunta. Miejsce wybrano na to na wybrzeżu zatoki pod Ajaccio, w Chiavari; zdaje się też, że lesiste wzgórza tamtejsze były dawniejszymi czasami uprawiane, i że praca oplaci się sownie. Porą zimową trzymają więźniów w Chiavari, a latem w Laticaspro, gdzie ich jest 7—800.

— Ze wschodu otrzymano wiadomości niepomyślne. Pielgrzymi muzułmańscy zanieśli z Mekki chorobę trądu, o której już dawno nie słyszano, i sądzono, że jeszcze w wiekach średnich całkiem zgasła. W Egipcie powzięto środki potrzebne dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się tej choroby.

— Korespondencya do dziennika *Independance Belge* uważa wysłanie okrętów angielskich „Victory“ i „Raccoon“ za interwencję wcale niepotrzebną, i która przyczynić się może tylko do większego jeszcze rozdwojenia między Francją i Portugalią, gdyż rząd portugalski może to uważać za moralną pomoc otrzymaną od Anglii, i zagnąć tym sposobem Francję do środków groźniejszych. Zdaje się nam, że rząd portugalski powinienby na tem już poprzestać, jeśli przynajmniej formę należytą w dochodzeniu całej tej sprawy zachowano, i że nie będzie stawić oporu żądaniom Francji, chociaż i to niepodlega żadnej wiadomości, że okręt „Charles et Georges“ aczkolwiek nieprzeznaczony wyraźnie do handlu niewolnikami, trudnił się jednak ich przewozem. Rządowi portugalskiemu można poniekąd przyznać nawet i słusność, a mianowicie pod względem moralnym, a zarzucić głównie uchybienia co do formy w postępowaniu.

— Między Turkami a mieszkańcami wysp greckich panuje wielka niechęć, a stosunki na wyspie Kandyi tak są zawikłane, że każdej chwili przyjsć może do krwawych rozruchów. Jak wiadomo, było zachowanie się agentów angielskich na Kandyi od dawniejszego już czasu dwuznaczne, a dziennik *Independance Belge* przytacza rozmaite w tej mierze pogłoski. Szczególnie mieszkańcy Kandyi są gorliwi patryoci, i pragną połączyć się z Grecją. Anglia popiera usiłowania te względem oderwania się wyspy Kandyi od Turcji, lecz w tem oczekiwaniu, że się odda w jej opiekę. Lecz wstręt Greków do Anglii jest nieprzezwyciężony. Wiadomo też powszechnie, że mieszkańcy wyspy Korfu zamierzali powitać uroczystie króla greckiego przy sposobności powrotu jego do Aten, i tylko dlatego zamiaru swego nie wykonali, że król Otton ominął Korfu w swej podróży.

— *Litografowanej korespondencji austriackiej* piszą z Paryża: Publiczność czytająca oczekuje codziennie pewniejszych już i stanowczych doniesień o stanie sprawy francusko-portugalskiej. Lecz pokąd *Monitor* o tem nie wspomina, tak długo rozchodzą rozmaite o niej pogłoski, a ta chwytliwość twierdzeń wpływa także i na giełdę niepomyślnie. Publiczność sądzi, że obydwojom rządowi musi zależeć na tem, by sporu nie przyprowadzić do ostateczności, i można spodziewać się, że oględność i rozeznanie ministrów francuskich zdoła wskazać sposób załatwienia tej sprawy, któryby niewłączał w niczem honorowi lub widokom narodu, oddał słusność komu się należy, a wkońcu doprowadził do zgody dla obu stron pożądanej. Również i w sprawie żydowskiej rodziny Mortara nie oświadczył się *Monitor* potąd bynajmniej, chociaż się tego zewsząd spodziewano. Jeden tylko *Constitutionnel* widział się być we własnej swej obronie zmuszony do odparcia uczynionych mu zarzutów. Zresztą polemika w tej mierze długo już trwać nie może.

Spostrzeżono też, że niektóre podrzędne dzienniki finansowe, które teraz mocno podupadły, potępiają bezwzględnie stosunki kredytu w ogólności, chcąc tym sposobem poprzeć spekulację pasożytnych kompanii kredytowych, których są reprezentantami. Rząd poglądał już dawno niechętnie na takie postępowanie, i przy każdej ganił je ostro i otwarcie, a jak słyhać, zamierza powziąć nowe

środki, by tej zdrożności zapobiedz. Postanowiono też nałożyć opłatę stempla od mniejszych dzienników, które umieszczają doniesienia i reklamy.

— Fuad Basza odjechał dnia 21go b. m. do Konstantynopola jak słyhać na Marsylię, a pierwszy sekretarz tej misji nadzwyczajnej udał się z powrotem do domu na Niemczech.

— Dziennik *Courrier de Paris*, który już tyle razy zmieniał swych właścicieli, ma być znowu odsprzedany, a mianowicie niektórym zamożniejszym członkom kredytu ruchomego.

— Temi dniami ogłosił *Siecle* nowy artykuł niezyczliwy dla Austrii. Radykalny ten dziennik nie może tego Austrii zapomnieć, że w każdym swem działaniu trzyma się zasady zachowawczej. Artykuł ten nie zasługuje jednak bynajmniej na bliższe jego rozpoznanie i odparcie, a widoczne naciągania jego i przewrotny sposób uważania rzeczy nie wywarły tu na ludzi prawych i rozsądnych żadnego wrażenia.

## Belgia.

(Spłata długów gminy. — Zmiany w dyplomacji.)

**Bruxela, 21. października.** Jak wiadomo, pisały dzienniki, że w Bruxeli utworzyło się towarzystwo kapitalistów, które pod pewnymi warunkami podejmuje się spłacać długi wszystkich belgijskich gmin. Tę wiadomość zaprzeczano kilkakrotnie i według systematycznego zwyczaju. Gdy jednak, pisze korespondent dziennika *Köln. Ztg.*, z gminą Ostendy przyszło do zgody w tej mierze, mogę donieść stanowczo, że rada gminy Courtray właśnie dziś została zavezwana oświadczyć się na propozycję pp. Oppenheim et Comp. Propozycja zgadza się zupełnie z propozycją, na którą gmina Ostendy przystała. Suma długu zostanie wypłaconą w gotówce, a kapitał i czynsz pokryje gmina 55letniem płaceniem 5 procent.

— Po odwołaniu p. Blondeel'a z Konstantynopola zastępywał Belgię w tem mieście tylko agent dyplomatyczny p. Jooris. Teraz mianowano posłem w Turcji p. Solvyns'a. P. Blondeel przychodzi w miejsce p. Bosch'a do Washingtonu, który odjeżdża na posła do Kopenhagi.

## Włochy.

(Obiór uniwersytetu wolny uczniom.)

Z Rzymu piszą pod dniem 16. października. Dekret z 1833 roku postanawia, że uczniowie rzymskiego państwa uczeszczać mają na uniwersytet tej prowincji, z której są rodem. Papież unieważnił teraz ten dekret, i na przyszłość mogą uczniowie wybierać sobie uniwersytet, gdzie chcą kończyć swe studia.

## Niemce.

(Wybory w Prusiech. — Żażalenia właścicieli dóbr ziemskich. — Pogłoski o podróży Króla bawarskiego. — Wiadomości bieżące.)

**Berlin.** Według dziennika *Sp. Ztg.* oznajmił prowizoryczny pruski minister spraw wewnętrznych p. Flottwell osobnem rozporządzeniem do krajowych rządów życzenie, ażeby radcy krajowi przy następnych nowych wyborach wstrzymywali się ile możności zalecać swoich kandydatów, i tam tylko występować, gdzie zabraknie innych członków, którzy mogli być wybrani zastępcami kraju.

**Sachsen-Weimar.** Dziennik *Leipsiger Ztg.* pisze, że deputacya właścicieli dóbr z trzech obwodów Wielkiego Księstwa, składająca się z sześciu członków, przybyła do Eisenachu dopraszać się audyencji u wielkiego księcia. Audyencya została przyzwoloną, i deputacya wręczyła wielkiemu księciu petycję, w której, jak słyhać, ponowione zostały żażalenia właścicieli dóbr względem odjętego im prawa polowania na obcej ziemi i względem niekorzystnych wyników z regulaminu gminy.

**Mnichów.** Dziennik *Bayerische Kurier* podaje następujący artykuł: „Otrzymałmy listowną wiadomość, że Jego Mość Król Maxymilian powziął zamiar podróży na wschód w miesiącu grudniu. Jego Mość Król jedzie najpierw do Egiptu, po kilkumiesięcznym pobycie w Kairze zwiedzi Grecję, a potem przed powrotem do Bawaryi zabawi dłuższy czas w Hiszpanii. Ta podróż potewa, jak utrzymują, blisko sześć miesięcy. Rozumie się samo przez się, że podczas nieobecności Króla nie nastąpi powołanie sejmu, a pogłoski, że zaraz po wyborach w listopadzie zostaną izby powołane, są bezzasadne.“

Niektórym dziennikom pisano z Mnichowa, że Jego Mość Król przepędzi nadchodzącą zimę w Kairze, a potem uda się do Grecji i Hiszpanii. Ta wiadomość jednak jest jeszcze zawczesna, gdyż jak dowiadujemy się, nie powzięto jeszcze u dworu żadnego stanowczego zamiaru.

**Holsztyn.** Francuskie dzienniki potwierdzały, że rzeczywiście krążyła szwedzka depesza pod adresem z Paryża i Londynu, odnosząca się do związkowej eksekucji w sprawie Księstw Holsztynu i Lauenburga. Paryski korespondent dziennika *Zeit* zaprzecza temu i dodaje że pewnym jest swego.

**Hanower.** Dziennik *Hanov. Courier*, pisze, że hanowerski tajny radca finansowy Lang odjeżdża temi dniami do Londynu układać się na mocy otrzymanego pełnomocnictwa rządowego względem cła na Elbie.

## Rosya.

(Wyjazd W. księcia Konstantego. — Pogoda. — Zasiewanie stepów. — Wiadomości bieżące. — Mianowania. — Kodex ustaw państwa.)

**Petersburg, 19go października.** Wielki książę Konstanty wyjeżdża ztąd w podróż dopiero na dniu 19. b. m. i jak słyhać

zwiedzi Wilafrankę nowonabyty port rosyjskiego towarzystwa parowej żeglugi.

— We wszystkich częściach europejskiej Rosji było w pierwszej połowie października powietrze bardzo łagodne a nawet łagodniejsze jak na zachodnim kontynencie. Dnia 15. października jeszcze stał termometr w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Mikołajewie, Odesie, Rewlu, Rydze i w Warszawie + 5, + 6,1; + 4,8; + 4,5; + 6,8; + 6,7; + 7,6 i + 8,6°; w Wiedniu zaś, Strasburgu, Lyonie i Brukseli było w tym samym czasie tylko 6° Reaumera.

— Plan przysposobić w Petersburgu dla biednej robotniczej klasy ludności tanie pomieszkania, otrzymał cesarskie pozwolenie i wkrótce zostanie urzeczywistniony.

— Właściciel dóbr Burakow, w gubernii Ikaterinoslaw otrzymał od Cesarza złoty medal, że pierwszy zaczął uprawiać stępy zasiewaniem lasów na wielki rozmiar.

— Temi dniami donosily dzienniki o osobliwszych zjawiskach w guberniach Samara a dziś dowiadujemy się, że radca państwa, Aksaków, który piastował urząd wicegubernatora Samary podał się do dymisji i otrzymał. Widocznie jest to w związku z mniemanem powstaniem Baszkirów.

— Najwyższym rozkazem dziennym z Petersburga dnia 9go października mianowano jenerałnego inspektora inżynierji, Wielkiego księcia Mikołaja, szefem 1go kaukaskiego batalionu saperów, który odtąd nosić ma nazwę od imienia szefa swojego, a jenerał-fzm. W. księcia Michała, szefem kaukaskiej, grenadyerskiej brygady artylerji, która także przybierze nazwę od swego szefa.

— Nowe wydanie „Svodu“ (zbioru ustaw rosyjskich) rewizya dawniejszego, jeszcze za Alexandra I. wydanego kodexu, wyszło teraz staraniem hrabi Bludowa, prezydenta wydziału prawodawczego w radzie państwa, i nabyć je można po księgarskich po cenie 35 rub. sr. Nowy ten zbiór ustaw składa się z 15 tomów, i byłoby ich jeszcze więcej, gdyby przy rewizji nie zaszyły niektóre skrócenia.

— Dnia 13go października wynosił stan chorych na cholere w Petersburgu już tylko 12 osób.

## Turcja.

(Najazdy Czarnogórców. — Trzęsienie ziemi w Zofii. — Domowe zamieszki w Bosnii. — Wiadomości bieżące. — Stan rzeczy w Syrii.)

**Konstantynopol, 16. października.** Na morzu Marmora znajdują się teraz dwa tureckie okręta liniowe i dwie fregaty. Aristarchi odjechał do Berlina; Petrowic, poseł serbski, wrócił do Belgradu.

— Fregata amerykańska „Wadorte“ zawinęła do Mostaru. — Dnia 18. października najechało 25 Czarnogórców Sutorynę, rozpuścili straż kwarantany, i zatknęli swoją chorągiew narodową. Książę Daniel wyruszył na czele oddziału zbrojnego ku Grabowu.

— Dnia 30. września runęło podczas trzęsienia ziemi w Sofii 40 domów i 20 minaretów; zabitych było niewiele, lecz liczba rannych jest dość znaczna.

— Sir H. Bulwer wyprawiał w piątek zabawę wiejską na cześć lorda Redcliffe.

— W Radowaczu, w Bośni wybuchło groźne powstanie. Zarabano szesnastu muzułmanów. W Odjaczu pomordowano muzułmańskich dziedziców gruntowych. Dla uśmierzenia rozruchów wysłano Kiani Baszę z silnym korpusem.

— Według wiadomości z Konstantynopola dawali posłowie Rosji i Francji na cześć lorda Redcliffe wielką ucztę; Wielki Węzyr przyjmować go także będzie u siebie. W Jafie odkryto, schwytano i skazano na śmierć sprawców mordu, popełnionego przed rokiem na pewnym Amerykaninie. Wykonanie wyroku nastąpi za potwierdzeniem z Konstantynopola.

— W okolicach Jafy, jak donoszą z Bajrutu, panuje zaraźliwa febra, korespondent nazywa ją febrą złotciową.

Niepokoje w Gazie spowodowały Baszę Jerozolimy przyaresztować dziewięciu najznakomitszych tamtejszych kupców, ten środek był skuteczny, a jednak wiele chrześcijańskich rodzin uchodzi do Jafy. Sprawcy mordu w Jafie zostali ujęci prócz jednego niewolnika. W okolicy Jerozolimy zamordowano pewną Angielkę, a wszyscy tamtejsi protestanci postanowili domagać się u Baszy ukarania tej zbrodni.

Świeże wiadomości z Gazy mówią, że Arabi wpadli do miasta, zamordowali ośmiu mieszkańców, lecz że i sami utracili czterech ludzi. Mieszkańcy stoją pod bronią na straży dzień i noc; zobowiązali się w obecności Muftego przysięgą opłacać wspólnie, jeżeli Arab z ich ręki polegnie, ale walczyć do upadłego, jeśliby który z nich z ręki Araba poległ. Arabi opuściwszy miasto, napadli na wioskę w okolicy i w pięć wycięli wszystkich mężczyzn i wszystkie dzieci. Stan naszej Syrii jest rzeczywiście bardzo smutny. Chrześcijanie w Libanie zostają bez opieki, gdyż Kaimakam ich bawi w Bejrucie i sam w obawie czy wracać do Burmany. Niema podobieństwa jak poskromić nielady. Ali Basza w Damasku jest także bez władzy a mieszkańcy żyją w nieustannej trwodze. W Europie nieznają stosunków tamtejszych prowincji i sądzą po tem, co widzą w Konstantynopolu.

## A z y a.

(Spór Bahadurza Nepalskiego z rezydentem angielskim.)

Zagodzono tu — pisze korespondent z Kalkuty — temi dniami spór szczegółniejszy, pierwszy odkąd Anglicy zostają w Indji, a to

że gubernator Indji odwołał rezydenta swego z Nepalu dla tego że go Dzung Bahadur książę i pan Nepalski mieć u siebie nie chciał. Nienawiść Dzung Bahadura do rezydenta angielskiego zjadła powstała, że rezydent, znany pułkownik Ramsey, nie chcąc uznawać powagi ministra, którego Dzung postanowił, komunikować chciał tylko z samą najwyższą radą czyli Darbarem, tak jak zawsze bywało. Dzung wniósł zatem zażalenie swe do gubernatora Indji, obwiniając rezydenta o rozmaite przestępstwa, między innymi że znieważa religię indyjską. Lubo pułkownik Ramsey usprawiedliwił się ze wszelkiej winy, osadził jednak gubernator, że narzucać nie może władzy Nepalskiej takiego rezydenta, którego ona znieść nie chce; wypadek, który potąd nie miał w Indjach sobie równego.

## Afryka.

(Wiadomość z Senegambii.)

Pan Faidherbe, gubernator francuskiej kolonii nad Senegalem, przedsiębrał przed wyjazdem swoim do Paryża ekspedycję z dwoma statkami kanonierskimi do płukalni złota u wyższego Senegalu. Dnia 4. lipca opuścił St. Louis; pod Garly musiała ekspedycya zatrzymać się ośm dni, by uprzętać zawady rzeki, jakie porobili Murzyni, i dopiero dnia 23. lipca przybyła ekspedycya pod Batiel. We dwa dni potem opuściła to miejsce kompania tyrajlerów, by się udać lądem do Sarudabu, i gdy zebrała się w tem miejscu cała ekspedycya, wyruszone 29. lipca do Kanieby, gdzie gubernator kazał robić poszukiwania, i w różnych miejscach znalazł rozmaita ilość złotego piasku. Dla ochrony nowego zakładu płukania złota w Kanebii wzniesiono natychmiast tymczasowy wał i uorganizowano całą służbę; poczem wyruszyła ekspedycya na powrót i stanęła w St. Louis 21. sierpnia. W okolicy wyższego Senegalu wywiera wielki wpływ prorok i wódz Al-Hadzi, który jak drugi Abd-el-Kader stara się połączyć rozmaite szczepy senegalskie przeciw Francuzom. W ciągu ekspedycji przekonał się gubernator, że powaga i znaczenie tego fanatyka muzułmańskiego znacznie już upadła, i że Francuzom powiodło się uzyskać przewagę w tej okolicy. O postępie Francuzów świadczy także rozporządzenie gubernatora, którem zniesiony został zakaz sprzedaży broni i amunicji, wydany na dniu 7. sierpnia 1854. Pan Faidherbe bawi teraz w Paryżu i naradza się z księciem Napoleonem nad przyszłością tej kolonii, którą zarządza już od roku 1854, to jest od czasu, kiedy Senegambia i Gorea podzielone zostały na dwa osobne dystrykta administracyjne. Francuskie twierdzy dominują nad niższym Senegalem od St. Louis aż do Podoru (80 mil), nad rzeką środkową aż do Bakalu (140 mil), a nad wyższym Senegalem aż do wodospadów Gwinci (80 mil). Ta linia Senegalu ma z czasem rozciągnąć się aż do Tombuktu i połączyć z linią, którą Francuzi z Algieru w głąb Afryki pociągają zamysłają. Obie linie mają tworzyć boki trójkąta, który obejmuje także Marokko, a gdzie Francuzi spodziewają się kiedyś wpływ swój ustalić.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń, 25. października.** *Litografowana korespondencya austriacka* pisze: „Zważywszy wzmiankowane w niektórych dziennikach rozporządzenie, że bank narodowy także i po 1. listopada r. b. przyjmować będzie przy wypłatach ewancygierzy dawniej wybijane w naznaczonej tylko do tego terminu prawnej wartości, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na to, że podobnego rozporządzenia niemożna się spodziewać podług postanowień najwyższego patentu z 27. kwietnia 1857.

Zresztą obowiązany jest każdy przyjmować monety 20 reńskowej stopy włącznie do 31. października r. b. w całej ich wartości nominalnej.“

— Jego Excelencya c. k. austriacki feldmarszałek-porucznik J. Parot umarł tu wczoraj.

**Tryest, 33. października.** Ich Cesarzew. Mości Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian i Arcyksiężna Charlotte przybyli tu wczoraj zrana o godzinie 6½ swoim jachtem parowym i niewysiadając na ląd odplynęli niezwłocznie do Miramare.

**Paryż, 25. października.** Dzisiejszy *Monitor* donosi: „Jego Excelencya minister spraw zewnętrznych otrzymał wczoraj w niedzielę depezę z Lizbony z 23. b. m. z doniesieniem, że rząd portugalski zdecydował się zwrócić okręt „Charles Georges“ i puścić kapitana na wolność.“

**Berna, 24go października.** Podług wiarogodnych doniesień skończył się już spór między kantonalną władzą geneueńską i radą federacyjną za pomocą wzajemnych koncesji; pięciu wychodźców ma być wydalonych z Genewy, pięciu innym dozwolono pozostać.

**Turyń, 23. października.** *Gazetta piemontese* zawiera nową taryfę pocztową, ustanowioną względem korespondencji z Modeną na podstawie zawartego niedawno z tem księstwem traktatu pocztowego; prawomocność tej taryfy zaczyna się z dniem 1go listopada. — *Diritto* oznajmia, że wkrótce zacznie wychodzić nowy dziennik sabaudzki w języku francuskim pod nazwą *Independance piemontese*. Dalej opisuje ten dziennik skrzętność towarzystwa odeskiego w Villafranca, donosząc oraz, że kilka ważniejszych robot zamówiło to towarzystwo w warsztatach okrętowych pod Tulonem i że zamówione w Anglii maszyny parowe wkrótce już nadejdą. — Jak donosi *Unione*, przybyła do Turynu Wielka księżna Mikołajewna, wdowa po księciu Leuchtenberskim. Dziś odjechała do Racconigi, gdzie Król wyprawiał na jej cześć świetną ucztę. O go-

dzinie 5. wieczorem udała się osobnym pociągiem do Genuy, z ką odjedzie do Nissy.

**Berlin, 25. października.** Połączone izby sejmowe uznały dziś jednogłośnie bez dyskusji potrzebę rejencji. Przy końcu posiedzenia wznoszono trzykrotny okrzyk na cześć Króla i Księcia Rejenta.

### Wiadomości handlowe.

**Lwów, 27. października.** Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męcz pszenicy (81½  $\mathcal{E}$ ) 2r.47k.; żyta (78½  $\mathcal{E}$ ) 1r.36k.; jęczmienia (68  $\mathcal{E}$ ) 1r.19k.; owsa (47  $\mathcal{E}$ ) 1r.3k.; hreczki 1r.33k.; grechu 1r.36k.; kartofli 39k.; — cetrar siana 58k.; okłotów 38k.; — sag drzewa bukowego 9r.30k., sosnowego 7r.40k. m. k. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

### Kurs lwowski.

Dnia 27. października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	4	35	4	38
Dukat cesarski . . . . . " "	4	38	4	41
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " "	7	58	8	4
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "	1	32	1	33
Talar pruski . . . . . " "	1	28	1	29
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "	1	7	1	9
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	40	79	10
Galic. listy zastawne za 100 złr. } kuponów	81	50	82	20
5% Pożyczka narodowa . . . . . }	82	5	82	45

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82<sup>3</sup>/<sub>16</sub> - 82<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 91 - Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 - 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długu państwa 5% 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 82<sup>3</sup>/<sub>16</sub>, det. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 73 - 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, det. 4% 64<sup>3</sup>/<sub>4</sub> - 65, detto 3% 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 50. detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. Detto Medyol. 4% 95 - —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 92, detto węgier. 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 82<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, detto galic. 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto siedmiogr. 80<sup>3</sup>/<sub>4</sub> - 81<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto innych krajów koron. 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 65 - 66. Pożyczka loter. z r. 1834 309 - 310. Detto z roku 1839 131<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 131<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto z r. 1854 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 109<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Renty Como 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 16<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Galic. list. zastawne 4% 77 - 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 87. Glognickie 5% 85 - 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86 - 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 86 - 87. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 - 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcyi bank. narodowego 950 - 951. Akcyje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 239<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 239<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 117<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 117<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto Budzzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 88 - 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto półn. kolei 169<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 169<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 259<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 259<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100 - 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 92<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 92<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Detto cisańskiej kolei żel. 100 - 100<sup>1</sup>/<sub>16</sub>. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243 - 243<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 202<sup>3</sup>/<sub>4</sub> - 203. Detto losy tryest. 111<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 112. Detto tow. żegl. parowej 513 - 514. Detto 13. wydania 102<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 103. Detto Lloyda 335 - 338. Peszt. mostu łańcuch. 57 - 58. Akcyje niłyna parowego wiedz. 79 - 80. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 19. Detto 2. wydania 28 - 29. Esterhazego losy 40 złr. 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub> - 78<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Windischgrätz losy 26 - 26<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Waldsteina losy 26<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Keglevicha losy 15<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ks. Salma losy 42<sup>3</sup>/<sub>4</sub> - 43. St. Genois 38 - 38<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Palfego losy 37<sup>1</sup>/<sub>4</sub> - 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Clarego 38<sup>3</sup>/<sub>4</sub> - 39. Amsterdam 2 m. 83<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Augsburg Uso 101<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Bukareszt 31 T. 276. Konstantynopol 31 T. —. Frankfurt 3 m. 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub> l. —. Hamburg 2 m. 73<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Liwurna 2 m. 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Londyn 3 m. 9 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Medyolan 2 m. 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Paryż 2 m. 118. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 4 43 — —.

Detto koron. 13 38 - 39. Napoleons'dor 7 55 - 56. Angielskie Sover. 9 57 - 58. Imperyal Ros. 8 7 - 8. Srebro —.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. października.

Oblig. długu państwa 5% 82<sup>1</sup>/<sub>16</sub>; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; — 4% 64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 3% —; — 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; pożycz. nar. z r. 1854 82<sup>3</sup>/<sub>16</sub>; — Obl. banku — Akcyje bankowe 947<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Akcyje zakładu kredytowego 236<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcyje kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 257<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; kolej żelazna lomb.-wenecka —. — Akcyje kolei nadciskiej 200. Kolej cesarzowy Elżbiety 189<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Kolej połud. półn. komunikacyjna 182. Akcyje żegl. parowej na Dunaju po 500 złr. 509 —. Akcyje żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. — Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompłowego po 500 złr. —. — Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galic. 81<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. detto węgierskie 81<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. — Amsterdam —. Augsburg 101. — Bukareszt 278. Konstantynopol 484. Frankfurt 100<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Hamburg 73<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Lipsk 145<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Liwurna —. Londyn 9 50<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Medyolan —. Marsylia —. — Paryż 117<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Agio duk. ces. 4 r. 43<sup>3</sup>/<sub>10</sub> kr.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. października.

Hotel rosyjski: PP. Dzierzkowski Adam, z Chylczyc. — Oczosalski Stefan, z Hrusiatycz. Hotel europejski: PP. Bał Franciszek, z Tuligłów. — Pstrokoński Juliusz, z Paryża. Hotel angielski: PP. Br. Hagen Gustaw, z Wielkich Ócz. — Buczyński Ludwik, c. k. komisarz obwodowy, z Stanisławowa. Hotel podolski: P. Delinowski Antoni, adw. kraj., z Tarnopola. Pod białym koniem: P. Ilnicki Michał, c. k. podporuczn., z Panczowa.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. października.

PP. Biliński Dominik, do Czyżykowa. — Cywiński Franciszek, do Delejowa. — Hr. Kalinowski Władysław, do Bakowiec. — Grzeczieski Zbigniew, do Dynowa. — Tost Jan, c. k. radca agronomiczny, do Wiednia. — Urbański Rudolf, do Przemysła. — Zofł Karol, c. k. porucznik, do Wiednia. — Głogowski Artur, do Bujańca. — Trzeciak Dionizy, do Tawroza. — Balint Juliusz, c. k. podporucznik, do Gródka.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.28	+ 8.8°	93.9	północny sł.	mgła
2. god. po poł.	329.91	+ 8.6°	90.8	wschodni "	pochmurno
10. god. wiecz.	330.84	+ 8.1°	93.6	" "	" "

### TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej poemat dramatyczny w 5 aktach Fryderyka Halma: „Gryzelda.“  
Jutro przedstawienie polskie: „Nieożenie się“ — po raz pierwszy komedia w 3 aktach z włoskiego przerobiona przez Hr. M. W.

## KRONIKA.

Dyrektor artystyczny Towarzystwa muzycznego p. Karol Mikuli rozpoczyna z dniem 1. listopada w salonie Towarzystwa przerwane w ciągu fery wykłady nauki kompozycji dla słuchaczy dawniejszych. Nowi słuchacze przyjmowani będą przy rozpoczęciu nowego kursu w miesiącu styczniu.

„Gazeta Moskiewska“ podaje wykaz tegorocznego plonu indygu na Kaukazie. Zebrano do 4000 pudów w wartości 300.000 rubli srebrnych, a przecięż jest to zaledwie dziesiąta część tego, co konsumuje Rosya. Uprawa tej rośliny na Kaukazie jest głównie dziełem barona Alexandra Meyendorfa, który po kilku pomyslnych próbach na ochronionej od wiatrów wschodniej pochyłości Kaukazu urządził na wielki rozmiar plantację indygu, i dziś uprawiają już tę pożyteczną rośliną w całej okolicy Tyflidy.

Monitor francuski podaje artykuł o wieku winnej macicy. Dowiadujemy się z niego, że niejaki pan Ouvrard, członek ciała prawodawczego, ma w swojej winnicy Le Clos-Vengeot winną macicę, zaszczepioną jeszcze w roku 1037, a są dowody na to, że w tem miejscu uprawiano już wino przed 2000 lat.

W Waalwiku w północnej Brabancji jest tak wiele szwerców, że miesięcznie rozsyłają ztamtąd do 5000 par butów i trzewików.

W Kanzasie odkryto pokłady złota, utrzymują zatem, że amerykańskie wychodźstwo zwróci się obecnie głównie w te strony.

Prasa angielska zajmowała się w ostatnich czasach bardzo wiele kometą i w ogóle kometami, a dziennik „Times“ utyskiwał w humorystycznych artykułach, że astronomia w istocie tak mało wie o naturze i biegu gwiazd ogoniastych. Przy tak wątpliwej umiejętności niedziwna też, że tu i owdzie utrzymują się jeszcze zabobony i odzywają szczególniejsze hipotezy. Tak między innymi przypuszcza niejaki J. F. w liście do dziennika „Times“, że ko-

metry są również planety jak ziemia, tylko że od czasu do czasu oczyszczają się za pomocą ognia, może dlatego, by stały się przydatne na mieszkanie wyższych istot żyjących. Wznoszący się przytem dym siarozany tworzy to, co nam się ogonem wydaje. Być może, że kiedyś nastąpi także z ziemią naszą taki proces oczyszczenia, i wtedy wyda się ona kometą mieszkańcom innych gwiazd. Pan J. F. powołuje się przytem na pierwszy list Piotra 1,7 (gdzie wszakże jest tylko mowa o czyszczeniu złota ogniem) i konczy temi słowy: „Zbijcie moją teoryę, jeżeli możecie!“ Na nieszczęście jednak rozpoczyna ów mędzrec swój list innym, łatwym do zbitcia paradoxem etymologicznym. Piszze bowiem: „Wiadomo powszechnie, że wyraz kometa pochodzi od komy, dla podobieństwa swego ogona z tym znakiem pisarskim.“

Liczba katolickich gmin kościelnych w państwie holenderskim, wynosiła na dniu 1. lipca r. b. 915; rozłożone zaś były następnie: Dyecezya Utrecht obejmowała 241 parafii i 1 rektora; dyecezya Haarlem 187 parafii; dyecezya Herzogenbusch 221 parafii i 4 rektoraty; Breda 78 parafii i 1 rektorat; Roermund 160 parafii i 22 rektoratów. Służbę kościelną pełniło we wszystkich tych gminach 887 pastorów i deserwantów, 28 rektorów i 731 kapelanów i wikaryuszów, a z tych pobierało płacę od rządu 863 pastorów i deserwantów, 27 rektorów i 637 kapelanów i wikaryuszów. Kościelna korporacya „starobiskupiego duchowieństwa“ w Holandji liczy obecnie 25 gmin; 1 w Geldern, 10 w południowej Holandji, 10 w Nowej Holandji, a 4 w Utrechcie. Do pełnienia służby kościelnej ustanowiona jest pewna liczba pastorów, z których 18 pobiera roczną płacę od rządu. Na dniu 21. września r. b. wyświęcał biskup harlemski w Utrechcie nowego arcybiskupa „starowiernego duchowieństwa“, pana Loos.